



GRUDZIEŃ '84

BIULETYN INFORMACYJNY N. 12
Jastrzębskiej Delegatury
N.S.Z.Z. "SOLIDARNOŚĆ"
R.K.W. Region
Śląskie - Dąbrowski

... prawo zrzeszania się ludzi, to nie prawo nadane przez kogoś...

DO GÓRNIKÓW!

Pamiętajmy, że jesteśmy Polakami

W ciągu ostatnich lat przybyło nam wiele nowych rocznic. Są to naogół rocznice tragiczne. Zdajemy sobie jednak sprawę, że zarówno śmierć naszych braci - górników z kopalni "Wujek", jak i innych Polaków zamordowanych przez polską władzę - nie poszła na marne. Ostatni, bestialski mord na kapłanie, który głosił prawdę, ostatecznie obnażył metody działania tej władzy. Śmierć Grzesia Przemyska, Piotra Bartoszcze i inne zabójstwa - stworzyły odpowiedni klimat do działania terrorystycznego SB. Musimy walczyć o to, aby takie morderstwa nigdy więcej nie miały miejsca w naszym kraju. A droga do tego jest jedna. Walka o wolną, demokratyczną Polskę. O to by społeczeństwo miało możliwość kontrolowania władzy we wszystkich dziedzinach życia. Wreszcie o godność kraju - narodu, który zasłużył na to przez swoją krwawą historię, by być wolny. Naszym najbliższym celem powinna być walka o powtórna legalizację "Solidarności". Nie powinniśmy się rozpraszać, próbować różnymi drogami dochodzić do pluralizmu związkowego. Za "Solidarność" zginęli bracia górnicy, za "Solidarność" umarł ksiądz Popiełuszko i wielu innych.

To nas zobowiązuje. Dzięki "Solidarności" będziemy obchodzili już po raz piąty Barbórkę według tradycji naszych ojców, a nie tak, jak nam organizowali przez 35 lat komuniści. A kiedy 16 grudnia będziemy czcić górników zamordowanych w kopalni "Wujek" oraz innych, którzy zginęli w okresie stanu wojennego, pamiętajmy, że oddali życie za nasz Związek.

Górnicy! Dziś cała Polska wie, że - bez "Solidarności" nie ma wolności, nie ma przyszłości. Pamiętajmy, że jesteśmy Polakami.

15 listopada 1984 r.

Przewodniczący RKW NSZZ "Solidarność"
Reg. Śląsko-Dąbrowskiego
Tadeusz Jedynak

O Ś W I A D C Z E N I E

Męczeńska śmierć księdza Jerzego Popiełuszki wstrząsnęła i zaalarmowała całe społeczeństwo. Zginął kapłan, który głośno otwarcie upominał się o prawa narodu i godności. Morderstwo to nie jest przypadkiem odosobnionym. Jest kolejnym drastycznym przejawem polityki terroru stosowanej przez władze od 13 grudnia. Porwanie i zamordowanie księdza Popiełuszki uderzyć miało we wszystkich tych, którzy z gloszonego przezeń słowa czerpali wiarę i moc. Miało być ciosem wymierzonym w "Solidarność". Dlatego Bezzasadne są spekulacje wywodzące zbrodnię z walk frakcyjnych wewnątrz aparatu władzy. Tę zbrodnię zaplanowano w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Dokonałi jej funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa. Za działalność podległych sobie resortów odpowiada ich bezpośrednie kierownictwo i rząd PRL. Tych faktów nie przesłonią żadne deklaracje niewinności.

Podjęte przez władze działania śledcze nie dają szans ukazania całego mechanizmu zbrodni. Ujawnienie go byłoby równoznaczne z obnażeniem systemu przemocy gwarantującego rządzącym i wykonawcom ich poleceń dotychczasową bezkarność. W sytuacji, w której posłowie na Sejm nadają nadzwyczajne uprawnienia dla Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, prokuratorzy i sędziowie

skazują niewinnych ludzi a chronią przestępców z aparatu władzy, propagandziści szerzą kłamstwo i nienawiść a brutalne akcje ZOMO i specjalnych ekip SB przeciw społeczeństwu stały się częścią polskiej rzeczywistości, niemożliwe jest przeprowadzenie rzetelnego i wiarygodnego śledztwa. Ci sami ludzie, którzy dziś nadzorują śledztwo i informują o jego wynikach ponoszą moralną odpowiedzialność za morderstwo na księdzu Jerzym Popiełuszcze. Oni bowiem współtworzą klimat bezprawia, który zbrodnię tę umożliwił. Rzeczywistym celem śledztwa jest więc ograniczenie kręgu winnych do bezpośrednich wykonawców, zatarcie niewygodnych śladów i dezinformacja społeczeństwa. Przy okazji próbuje się rozpętać kolejną kampanię propagandową przeciwko działaczom "Solidarności" i niepokornym księżom. Jej wynikiem mogą być następne ofiary.

Oskarżając system i ludzi, na których się opiera nie możemy i nie chcemy uchylać się od własnej odpowiedzialności. Wszyscy jesteśmy winni zaniechania. Nie umieliśmy skuteczniej przeciwstawić się kampanii nienawiści, nie potrafiliśmy ochronić zagrożonych bezpośrednią napaścią. A przecież nie jesteśmy skazani na bezsilność. Po śmierci księdza Popiełuszki poprzez nacisk społeczny i groźbę masowych wystąpień wymusiliśmy na władzy ujawnienie bezpośrednich sprawców tego mordu. Gdyby nie brak dostatecznej koordynacji dotychczasowych działań w skali Związku może osiągnęlibyśmy więcej. Pamięć tych, którzy zginęli, obowiązek ochrony tych, którzy mogą stać się kolejnymi ofiarami, poczucie odpowiedzialności wobec tych, którzy są więzieni zobowiązuje nas do działania. Programowo odrzucając wszelką przemoc nie jesteśmy bezprawni. Jawna obrona przed prześladowaniami jest najskuteczniejszą formą walki z bezprawiem. Dlatego przywiązujemy wielką wagę i udzielamy pełnego poparcia powstającym inicjatywom obywatelskim. Są one kontynuacją działań, które "Solidarność" podejmowała od początku swego istnienia, istotnym rozszerzeniem wysiłków komisji pomocy prześladowanym, Komitetu Helsińskiego i innych grup samoobrony społecznej.

Nie liczymy na porozumienie z obecną władzą. Dla niej słowo to oznacza tylko kapitulację. Nie wzywamy do negocjacji a codzienną działalnością w jakim znajduje się Polska jest uznanie przez władze niezależnych reprezentacji społecznych.

19 listopada 1984 r.

W posiedzeniu udział brali:
przedstawiciele Regionów: Małopolska,
Pomorze Zachodniego, Bydgoszczy
i Torunia

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna
NSZZ "Solidarność"

B. Borusewicz /reg. Gdańsk/ Z. Bujak /Reg.
Mazowsze/, T. Jedynek /Reg. Śl. Dąbr./
M. Muszyński /Reg. Dolny Śl./
E. Szumiejski /czł. Prezydium KK/

Z oświadczenia Tadeusza Jedyneka :

Msza Święta w intencji Ojczyzny w Katowickiej Katedrze w dniu 16.12.
i składanie kwiatów w kopalni "Wujek" będą głównymi uroczystościami ku czci
bohaterów "Solidarności" na terenie Śląska i Zagłębia.

22.11.1984 r.

Polegli dnia 16 grudnia 1981 r. abyś Ty żył godnie -
Górnicy z KWK "Wujek"

Zbigniew Wilk - 1.30, Ryszard Gzik - 1.35, Józef Giza - 1.24, Zenon
Zajac - 1.22, Bogusław Kopeczak - 1.23, Józef Czekalski - 1.48, Andrzej
Pełka - 1.20, Joachim Gnida - 1.28, Jan Skawiński - 1.22.

Mowa wypowiedziana podczas Mszy Św. w Kościele Św. Stanisława Kostki
w dniu 25.11.1984 r.

"Dzień 19 października - dzień porwania księdza Jerzego wszedł już do
historii tragicznych dat naszego narodu. Wspominając to wydarzenie, każdego
19-tego dnia miesiąca odprawiać będzie w Świątyni, w tym Żoliborskim
Sanktuarium Maryi Św. o godz. 19-tej o nawrócenie i opamiętanie ludzi bezboż-
nych, opanowanych nienawiścią i działających na szkodę Kościoła i Ojczyzny".
Msze Św. na Ojczyznę będą odbywały się jak dotychczas w każdą 4-tą niedzielę
miesiąca o godz. 19-tej w Kościele Św. S. Kostki w Warszawie.

Potwierdzenia wpłynęły: Urban = 1,0, Górniak = 1,2, Dąb = 0,4 = dziękujemy.